

Nowości

ILUSTROWANE

Cena egzemplarza
75 groszy

wychodzi w każdą sobotę w Krakowie — Poznaniu — Warszawie — Lwowie — i Wilnie.
Prenumerata kwartalna: 7:50 złotych; zagranicą 10 złotych. — Cena ogłoszeń za wiersz 1 mm 50 groszy.
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Kazimierza W. 95, telefon 479. — Numer konta P.K.O. w Krakowie 400.519.

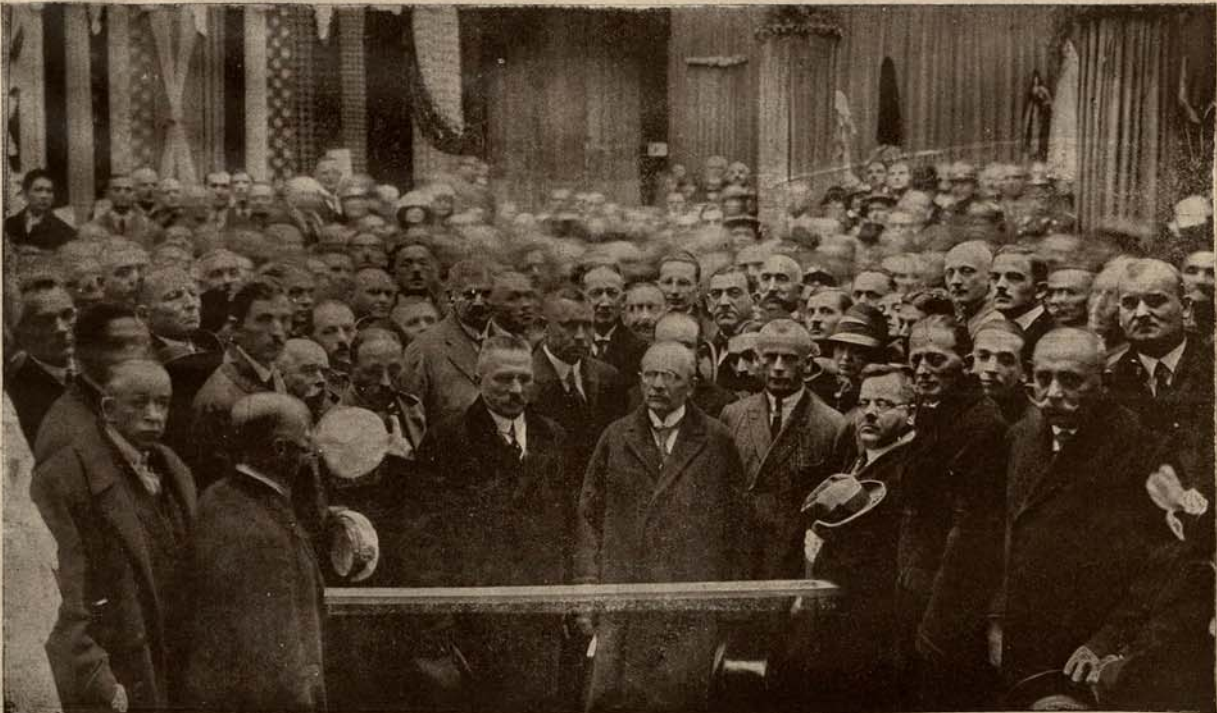
Cena egzemplarza
75 groszy

Nr. 37

Kraków, sobota 12 września 1925 r.

Rok XXII

Otwarcie V. Targów Wschodnich we Lwowie.



Uroczystość otwarcia V. Targów Wschodnich we Lwowie odbyła się wskutek ulewnego deszczu we wnętrzu budynku a nie, jak dorocznie na placu przed pałacem Sztuki. Aktu otwarcia dokonał minister dla handlu i przemysłu Klamer, przycinając po okolicznościowym przemówieniu białoczerwoną symboliczną wstęgę.



Z otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie: Przedstawiciele rządu: minister dla handlu i przemysłu Klarner, minister rolnictwa Janicki i minister kolei Tyszcza, tudzież wojewoda lwowski Garapich wzięli udział w uroczystym akcie otwarcia „Targów Wschodnich”. Fot. „Propaganda”.

V. Targi wschodnie we Lwowie.

Targi wschodnie we Lwowie mają już ustaloną opinię, jako doniosły czynnik w zdobywaniu rynków zbytu dla wyrobów naszego przemysłu. Można śmiało twierdzić, że istnienie Targów wschodnich we Lwowie zrosło się już nierozdzielnie z naszym życiem gospodarczym, a rękojmnią ich skuteczności w rozszerzaniu rynków zbytu dla wytwórczości naszego przemysłu jest już samo położenie geograficzne Lwowa jako niezmiernie ważnego punktu, leżącego na odwiecznym skrzy-

żowaniu dróg handlowych, które do dziś dnia nie straciły na swem znaczeniu. Z tych przyczyn Targi wschodnie stały się dziś nie tylko zjazdem zainteresowanych w przemyśle i handlu kół całej Polski, lecz grawitują ku nim te państwa zachodu, które wierzą w tranzytowe znaczenie Polski, grawitują wreszcie te państwa wschodu, które wiedzą, że nawiązanie stosunków handlowych z zachodem jest koniecznością gospodarczą struktury świata.

V. Targi wschodnie przedstawiają się bogato i okazałe, a uderza na pierwszy zaraz rzut oka licznym udziałem wystawców zagranicznych, prze-

dewszystkiem Jugosławii i Rumunii. Zwraca także uwagę udział Sowieków w tegorocznych Targach Wschodnich. Wystąpiły one w grupie zbiorowej a to ich wystąpienie jest pierwszą tego rodzaju ekspozycją na ziemiach polskich. Grupa sowiecka jest pomieszona w jednej z sal Pałacu Sztuki i reprezentowana jest przez 18 najpoważniejszych organizacji gospodarczych i związków eksportowych. Ekspozycja sowiecka narzuca się odrazu oku zwiędającego emblematami, godłami i barwami sowieckimi.

Polska wytwórczość prze nysłowa jest reprezentowana bogato i wszechstronnie, a na szczególną uwagę zasługują ekspozycje łódzkiego przemysłu włókienniczego. Także wydatny jest udział górnośląskiego przemysłu metalowego i górnictwa.

Nasza ilustracja tytułowa przedstawia moment otwarcia Targów przez p. ministra handlu i przemysłu Klarnera.



Z życia naszego Sokolstwa we Francji: Sokolstwo polskie we Francji rozwija ożywioną działalność i bierze czynny udział w życiu francuskich związków gimnastycznych. Ilustracja powyższa przedstawia grupę Sokolów polskich okręgu IX, która wzięła udział w I. zlocie okręgu IX-go.

Z różnych stron



Zjazd dziennikarzy-ekonomistów we Lwowie: Z okazji otwarcia V. Targów Wschodnich odbył się we Lwowie I. Zjazd dziennikarzy-ekonomistów z całej Polski. Na Zjeździe wygłoszono szereg referatów ekonomicznych oraz powzięto doniosłe uchwały w sprawie organizacji prawnej służby informacyjnej oraz w sprawie przygotowania kadrów dziennikarzy-ekonomistów. Fot. M. Münz.



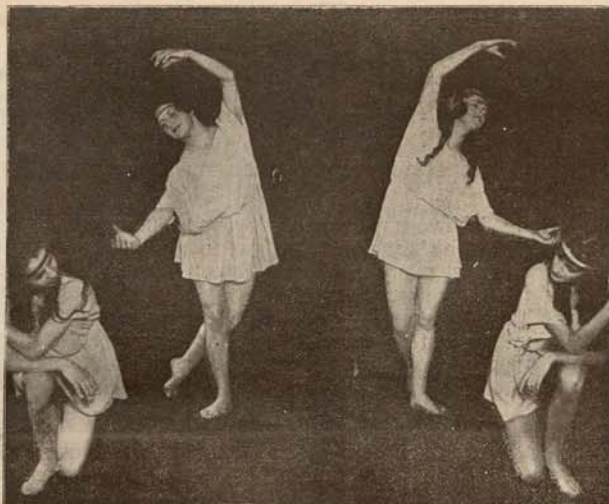
Zjazd oficerów rezerwy we Lwowie: Onegdaj odbył się we Lwowie zjazd Związku oficerów rezerwy z całej Polski przy udziale wicemin. gen. Majewskiego woj. Garapicha, gen. Rozwadowskiego, gen. Malczewskiego, gen. Lamezana, gen. Lindego. Zjazd powziął szereg uchwał. Fot. T. Münich.



Wycieczka jugosłowiańska w Polsce: W ubiegły poniedziałek przybyła do Warszawy w powrotnej drodze z Targów wschodnich delegacja przemysłowców i dziennikarzy jugosłowiańskich. Gości powitali na dworcu głównym referenci ministerstwa spraw zagranicznych i prezes Związku dziennikarzy i literatów Zdz. Debicki.



U schyłku sezonu letniego nad polskim morzem: Sezon tegoroczny w Gdyni i Pucku był bardzo ożywiony i dopiero w ostatnich dniach plaża nad polskim morzem była pustoszcą. Ilustracja nasza przedstawia nieliczną już grupę kuracjuszy zabawiającą się na plaży kopaniem „push-balla”.



Ze"swiata Terpsychory: 1) Popisy tanczeczne uczenic instytutu Tajany Wysockiej w Warszawie na wolnym powietrzu mimo niedopisujacych warunkow atmosferycznych trwaja nadal. 2) Tan'ec ensemblowy w wykonaniu wybitnych uczenic instytutu Tajany Wysockiej. 3) Nader efekt.owny popis p. Bojarskiej. Fot. „Glorja” i „Prasa”.

Taniec.

Taniec. Dziwny kult harmonijnej piekności ruchów i uzewnętrzniającej się spontanicznie radości życia.

W zamierzchłych czasach epoki kamiennej północy, w skóry zwierząt przystrojeni, nasi czcigodni przodkowie płałali w takt dźwięków prymitywnego bębna, lub postukiwania kością o kość. Były to tańce rytualne na cześć niepojętych sił przyrody: słońca, piorunu, wiatru i deszczu. Musiały być dzikie, jak dzikim był ówczesny krajobraz i dusze troglodytów.

W całym świecie starożytnym: Egipcie, Babilonie, Fenicji, Grecji i t. d. taniec zajmuje miejsce poczesne jako nieodłączna część obrzędów religijnych. Każda świątynia utrzymywała zastępy tancerek, młodych przeważnie dziewcząt, przeznaczonych od urodzenia w ofierze bóstwu.

Specjalnie kult bogini miłości: Afrodyty, Izdy i Astarty, jak również bożka wina i zabawy, Bachusa wymagał tańca jako najważniejszej ofiary. Tańce te były pełne zmysłowości, zaś bachantki zajmowały w świecie starożytnym ciekawe stanowisko, w istocie zbliżone do dzisiejszego demi-monde'u, z drugiej zaś strony czczono je, jako kapłanki.

Taniec rytualny zachował się do dziś dnia w Indiach i wśród niektórych dzikich szczepów Afryki.

Prócz tańca-obrządku istniał od niepamiętnych czasów i istnieje do dziś dnia taniec-zabawa i taniec-sztuka.

Specjalnie rozwinął się on w wiekach średnich i w czasach nowożytnych.

Wysubtelniono go i wyidealizowano w epoce *rococo*: z harmonijnych ruchów całego ciała pozostał jedynie rytmiczny krok i dworne ukłony.

Z nastaniem czasów demokratycznych znikają subtelne menuety, polonezy, a nawet wychodzi wreszcie z mody sentymentalny walc, zaś miejsce ich zajmują wystylizowane tańce pierwotne, zapo-

życzone od dzikich afrykańskich lub indyjskich szczerów.

Współczesny człowiek pragnie w modnym tańcu rozprostować zmęczone pracą członki, w odurzeniu zmysłów uciec od przyniatającej szarzyzny i jednostajności życia... dzięki dźwięki jazz-bandu wydebywają z duszy człowieka cwilizacji jakieś

uśpione pra-instynkty, w żyłach jego budzi się krew barbarzyńskich przodków.

Tancerz, ubrany w czarny frak — skromny strój, stawiający na jednym poziomie księcia krwi i proletariusza, unosi swą tancerkę w rytm dzikiej muzyki i jeszcze dzikszego tętna obudzonej krwi.



Posiedzenie przygotowawcze w sprawie udziału Polski na wielkiej Wystawie Międzynarodowej w Fiedelfi z okazji 150-lecia proklamowania niepodległości i Słonów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Konferencja odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z udziałem delegata specjalnego komitetu amerykańskiego p. A. Carterem Bakerem. Obecni z ramienia Min. Spr. Zagr. Dr. T. Grabowski, naczelnik wydziału prasowego z sekretarzem p. Z. Rogoyskim, prezes Izby Polsko-Amerykańskiej dyr. Kortnowski, p. Mortkowicz, oraz major Szumański członkowie projektowanego komitetu wystawy. Fot. „Prasa”.



Kąpiel dla owiec: W górzystych okolicach Anglii kwitnie na wielką skalę hodowla owiec. Większych majątkach ziemskich spotyka się nieraz trzody owiec dochodzące do cyfry 60.000. W takich majątkach specjalna policja czuwa nad całością trzody i nad tem, aby owce i baranki po powrocie z pastwiska odbyły swą przepisową kilkuminutową kąpiel. Tak właśnie moment powrotu z pastwiska i kąpiele uwidacznia powyższa ilustracja.

ZE ŚWIATA



MODY



Wytworna dama już w pełni upalnego lata biedzi się nad uzupełnieniem garderoby jesiennej. A kłopot to nielada, gdy się zważy, że twórcy mody i morderze tej miary co Poiret, Paquin itd. urządzili się ostatnio niezwykle sprytnie, nie stwarzając żadnych bezwzględnych nakazów mody, lecz pozostawiając pięknym paniom swobodę wyboru i inicjatywę. Takim klasycznym przykładem w tej mierze jest np. zupełna dowolność w wyborze płaszczka, który nie musi już, jak zeszłego roku, harmonizować barwą lub krojem ze suknią. Również co do wyboru materji na płaszcz i suknie jesienne panuje zupełna anarchja tego roku.

Najczęściej jednak używa się na suknie jedwabiu, kasha i aksamitu. Płaszczki sporządza się ze sukna, aksamitu i kasha. Ulubionym kolorem będzie fioleć.

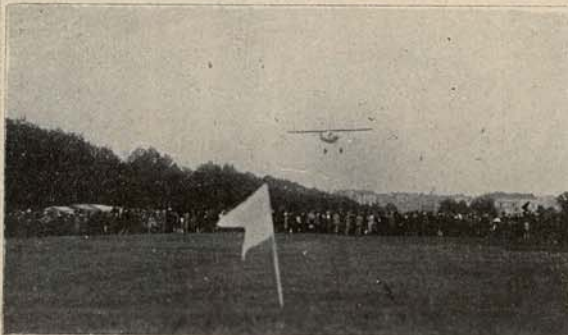
Garderoba jesienna elegancki „pure sang” powinna już dawno być w komplecie. Do ostatniej chwili czeka się tylko z wyborem toalet wieczorowych na zbliżający się okres premier teatralnych, dancinów i balów, gdyż w tej dziedzinie przeważnie obowiązują ostatnie nowości, zmieniające się nieomal z godziny na godzinę. Na ilustracjach niniejszych widzimy parę modeli toalet wieczorowych i okryć, dających słabe tylko pojęcie o tem, jak bogatą może być pomysłowość wytwornej damy w olśniewaniu przepychem stroju wieczorowego.

Modele, uwidocznione na naszych ilustracjach, zdobną toczono ramiona kilku wybitnych artystek scen zagranicznych. Są to: U góry od lewej do prawej: 1) Cape ze złotej lamy z obramowaniem z czerwonego aksamitu. 2) Niezwykle wytworny „cape” z czarnych koronek chantilly. U dołu od lewej do prawej: 1) Cape ze złotej lamy z obramowaniem z czerwonego aksamitu widziany z tyłu. 2) Cape

z szyfonu welurowego koloru różanego drzewa dołem pocięty we wstążeczki, co daje nadzwyczajny efekt, 3) Cape z różowej gazy z obramowaniem z piór. Suknia z gazy tego samego koloru ze sznurami białych pereł.



Z tygodnia lotniczego w Polsce.



Tydzień lotniczy rozpoczął się w Krakowie, podobnie jak we wszystkich miastach polskich, w niedzielę. W Krakowie rozpoczęło się uroczyste otwarcie Tygodnia nabożeństwem w katedrze na Wawelu, w którym, oprócz duchowieństwa, wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Przez cały dzień odbywała się zbiórka na rzecz Ligi obrony powietrznej państwa. Bardzo zajmująco przedstawia się wystawa lotnicza, urządzona w Barbakanie, starannie przyozdobionym barwnymi lampkami elektrycznymi. Otwarcia wystawy dokonał gen. Szeptycki. Przez cały dzień liczne aeroplany przelatywały nad miastem. Po południu w niedzielę odbył się na Błoniach zapowiadany wzlot aeroplanów przy bardzo znacznym udziale publiczności. Fot. Strzykowski.



Z wystawy lotniczej w Barbakanie: Liga Obrony Powietrznej Państwa, pragnąc zpopularyzować ideę rozwoju polskiego lotnictwa, zorganizowała w całej Polsce propagandowy tydzień lotniczy. Równocześnie we wszystkich miastach otwarto specjalne wystawy lotnicze. Wystawa lotnicza w Krakowie, która mieści się w Barbakanie, stanowi niezwykle zajmujący pokaz z dziedziny lotnictwa. Na wystawie można się dokładnie zapoznać z konstrukcją samolotów, z poszczególnymi jego częściami składowymi, ze sposobem kierowania. Szeregiem stoją silniki samolotowe począwszy od olbrzymich 200-konnych, współcześnie używanych na aparatach Breguet, aż do słabych, dzisiaj już dawno nieużywanych. Wzdłuż ścian stoją skrzydła aparatów wojskowych i pasażerskich, drewnianianych i aluminiowych. Wreszcie we wręczkach Barbakanu porozstawiane są najrozmaitsze, niezwykle interesujące utensylja lotnicze.

Z całego kraju.



II. narodowe zawody strzeleckie w Krakowie: W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów strzeleckich na strzelnicy wojskowej w Woli Jusiówskiej. Stawało 350 zawodników. wyniki były następujące: mistrzem Krakowa, broń długa (mauzer polski) na 200 metrów — por. Kowalczewski (Lwów), broń krótka na 70 m. — podpułk. Cieślowski (Kraków), broń małokalibrowa na 50 m. — Drohojowski.

Żądajcie „Nowości Ilustrowanych” !!!



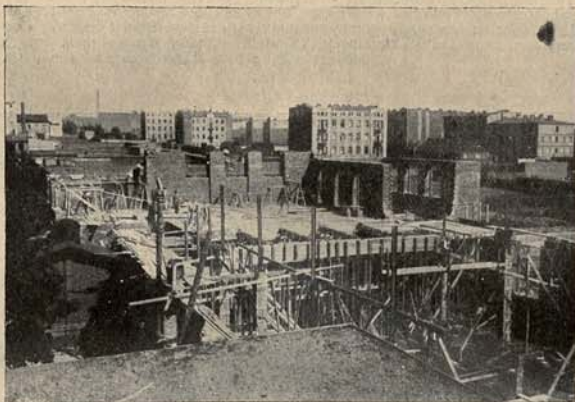
Z pobytu dzieci emigrantów polskich z Francji; W czasie pobytu w Zakopanem dzieci emigrantów polskich z Francji zwizdly Tatry. Ilustracja przedstawia wycieczkę dzieci, podziwiająca Nosal z Bystrego.



Wyszkolenie naszej armji: Absolwenci doświadczałnego centrum wyszkolenia armji zwizdli onegdaj były rejon fortecny w Rembełowie pod Warszawą



Rozbudowa polskiego Manchesteru: Jak wiadomo Łódź nie posiada do tej pory należącej sieci kanalizacyjnej. Dopiero w ostatnim czasie magistrat miasta Łodzi postanowił przeprowadzić kanalizację w wielkim stylu. Na ilustracji powyższej widać robotników, zajętych przy budowie kanału podziemnego.



Rozwój szkolnictwa w Łodzi: Ruch szkolny pod panowaniem rosyjskim nie mógł się należycie rozwijać. Z tem większą energią została obecnie rozpoczęta praca około rozwoju szkolnictwa i co za tem idzie budowy gmachów szkolnych. Fotografia powyższa przedstawia rozpoczęcie budowy gmachu szkoły rzemieślniczej.

Fot. L. Laks, Łódź.

Maksym Gorkij na tułaczce.

W Warszawie bawi obecnie pani Katarzyna Pieszkowa, żona Maksyma Gorkija, zastępczyni interesów Polskiego Czerwonego Krzyża w Moskwie. Pani Pieszkowa ma wielkie zasługi w stosunku do społeczeństwa polskiego z powodu serdecznej i gorliwej opieki, jakiej udziela od kilku lat więźniom polskim w Rosji. Należy podkreślić, iż dzięki jej interwencji, cały szereg osób, których los już był przesądzony, powrócił do Polski. Pani Pieszkowa, po kilkudniowym pobycie w Warszawie, udaje się do Włoch, gdzie od dłuższego już czasu przebywa jej mąż. Znakomity pisarz, jak wiadomo, opuścił swego czasu Rosję sowiecką i ze względu na stan zdrowia, udał się z porady lekarza do Włoch, gdzie z początku zamieszkał na Capri. Obecnie Gorkij przebywa w Sorrento, we własnej willi i żyje tam w otoczeniu przyjaciół. Ludność tamtejsza okazuje mu wiele sympatii i czuje się dumną z tego, że Gorkij wśród nich przebywa. Stan zdrowia znakomitego pisarza rosyjskiego poprawił się znacznie w promieniach południowego słońca. Gorkij czuje się obecnie o wiele zdrowszy i może pracować. Siedząc w Sorrento, kieruje stąd piórem, które się ukazuje w Berlinie w języku rosyjskim, jest pełen chęci do pracy, czuje się pokrzepionym i według wszelkiego prawdopodobieństwa, obdarzy literaturę szeregiem nowych dzieł.

Niedawno odwiedziła Gorkija znana włoska dziennikarka Grudi, współpracowniczka dziennika „Piccolo“, której znakomity pisarz oświadczył, co następuje:

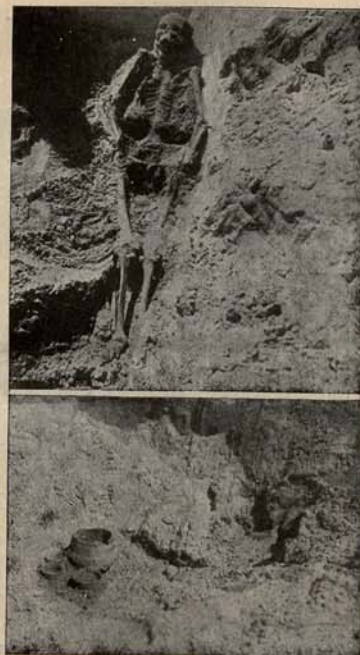
„Czuję się tak dobrze w tym precudnem Sorrento, w tym ciepłym klimacie włoskim, że mam zamiar na dłużej tutaj się osiedlić. Ze względu na zdrowie moje nie mam zamiaru wracać do Rosji. Stan mego zdrowia uniemożliwiłby mi tak daleką podróż, zresztą czuję się w tym moim skromnym domu szczęśliwym. Mam ochotę do pracy, i o ile pozwalają na to lekarze i przyjaciele, czynny jestem literacko. Od dłuższego czasu nosiłem się z myślą napisania obszernego dzieła o rewolucji rosyjskiej. W dziele tem chciałem przedstawić historię tworzenia się rewolucji rosyjskiej i cały jej przebieg, ale po głębszym namyśle, zarzuciłem ten projekt. Obecnie pracuję nad powieścią – o treści, której na razie nie

mogę pani jeszcze nic powiedzieć i przygotowuję tom nowel, osnutych na epizodach życia w Sorrento. Powieść i nowela ukażą się w najbliższym czasie“.

Ilustracja nasza przedstawia ostatnie zdjęcie znakomitego pisarza rosyjskiego.



Znakomity pisarz rosyjski Maksym Gorkij, przebywa obecnie w Sorrento we Włoszech.



Ciekawe wykopaliska w Baldrzychowie: W czasie robót ziemnych w Baldrzychowie odkryto grobowiec przypuszczalnie z okresu 1000 lat przed Chrystusem. Zdjęcia powyższe przedstawiają: (U góry: szkielet, znaleziony w grobowcu; u dołu: popielnica z naczyńmi obrzędowymi, znalezione w grobowcu, a pochodząca z epoki brązu.



Rozbiórka Soboru : W jakim stanie przedstawia się ostatnio Sobór na Placu Saskim. Fot. Byg.



Odświeżenie pomnika dla poległych policjantów w Katowicach: Pomnik dla poległych policjantów „w obronie prawa” (przed pomnikiem skład Komitetu).

Ze Śląska. Odświeżenie pomnika.

Oryginalny pomysł funkcjonariuszy Policji państwowej w Katowicach, aby poległych kolegów-policjantów we walce z bandytami uczcić wystawieniem pomnika, uwieńczony został powodzeniem.

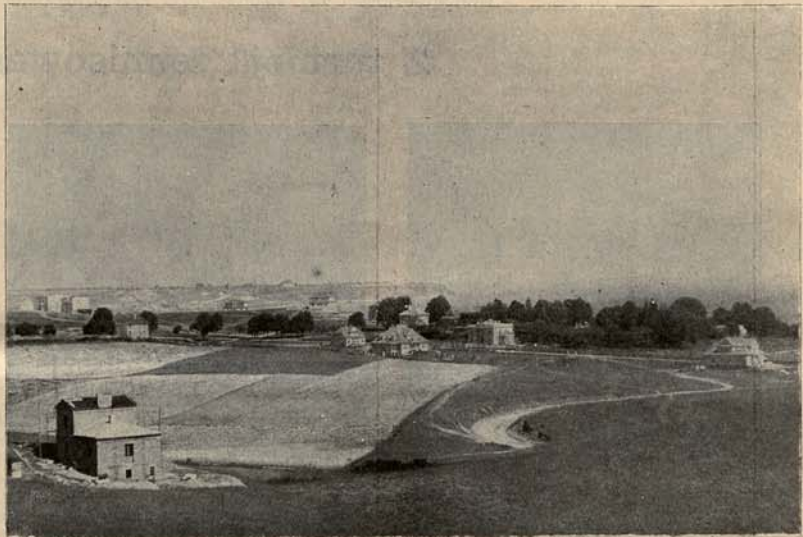
Onegdaj odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika na podwórzu koszarowym w obecności najwyższych dostojników władz wojskowych, cywilnych i samorządowych, z wojewodą Biłskim na czele. Dosłowny napis uwidoczniły na pomniku zaczyna się od słów: „Dla poległych policjantów Województwa śląskiego w obronie „prawa”, w dowód pamięci składają koledzy...”

Jest to nietylko miły odruch wdzięcznej pamięci, lecz także dowód, iż członkowie Policji rozumieją doskonale doniosłość swoich funkcji i dlatego czczą swych Kolegów zmarłych na posterunku w obronie porządku i prawa.

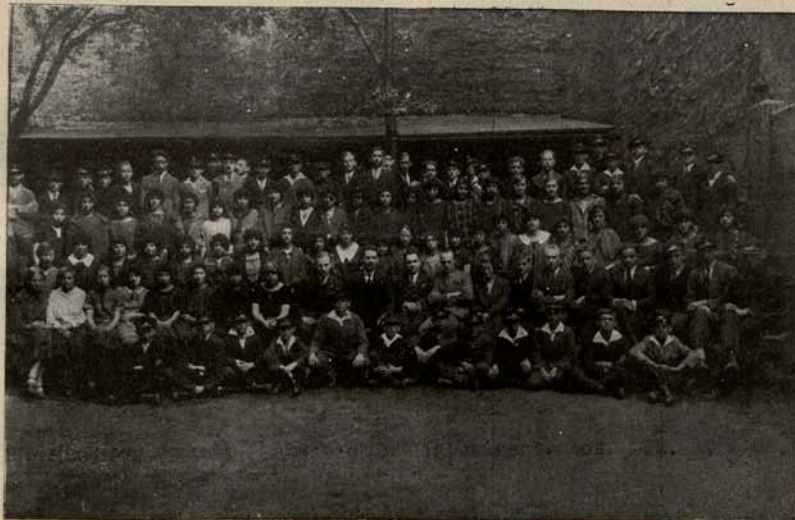
W. Z.

Żądajcie

w kawiarniach, restauracjach i na letniskach
„Nowości Ilustrowanych“



„Piękno polskiego krajobrazu”: Malowniczy widok na Kamienną Górę pod Gdynią.



Z miejskiej szkoły handlowej w Katowicach: Pierwsi uczniowie szkoły od otwarcia.



Zawalenie się domu w Warszawie: Dn. 3 bm. w Warszawie przy ul. Ogrodowej 63 zawalił się dom pozbawiając dachu kilka rodzin.

Ze świata sportowego.



Polska reprezentacja wioślarska na międzynarodowych regatach wioślarskich o mistrzostwo Europy w Pradze: Na międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrz. Europy, które odbyły się w dn. 4-6 b. m. w Pradze, reprezentacja Polski wyjechała w następującym składzie: jedynki: Osieciński-Czapski (Warsz. i Ow. wiośl.); czwórki: Kulej, Niezabitowski, Kórnicki i Gordziałkowski, Sternik Nadrański (osada AZS-u warszawskiego); ósemki: Kulej, Cybulski, Kozłowski, Niezabitowski, Łaszewski, Olszewski, Kórnicki, Gordziałkowski, Sternik Nadrański (osada mieszana na AZS. i WTW.). Prócz delegatów oficjalnych, z drużyną jada: trener-amator AZS - Mazurek oraz trener WTW Mc Alpine. Nasi wioślarze, aczkolwiek nie zajęli pierwszych miejsc osiągnęli stosunkowo dobre wyniki, dochodząc w wielu konkurencjach do finału. W skiffii pojedyńczym mistrz Polski Osieciński-Czapski zdobył trzecie miejsce.

Z turnieju tenisowego.



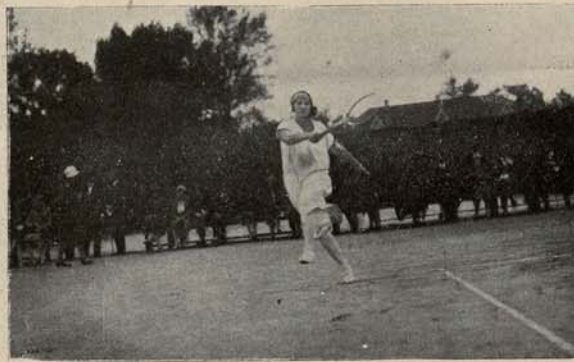
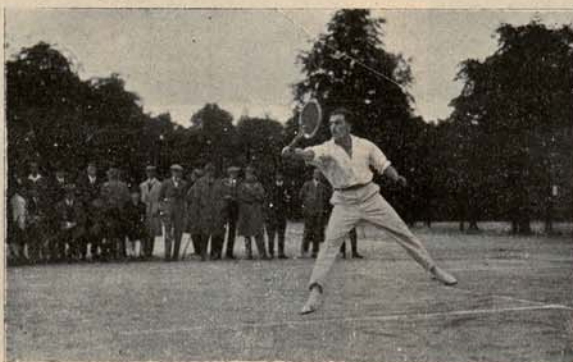
Mistrze Polski w dublu: Wiera Rychterówna i Sztajner (Łódź), pokonałi z łatwością w finale parę: p. Poradowska - Tarnowski.



P. Tarnowska brała wybitny udział w turnieju, wywołując ogólne uznanie dla swej spokojnej i wytwornej gry.



Wiera Rychterówna mistrzyni Polski w tenisie na rok 1925. Godność tą piastuje od kilku lat. Fot. Jan Bzł.



Z turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski: Onegdaj zakończyły się w Warszawie zawody tenisowe o mistrzostwo Polski. Ilustracje nasze przedstawiają poszczególne momenty z tych zawodów: Na ilustracji pierwszej widzimy popularnego sportsmena warszawskiego Janka Łońca w grze ze Sztajnerem na drugiej zaś p. Wierę Poradowską we finale z Wierą Rychterówną.



ZE SCENY - ESTRADY I EKRANU



Nowa opera polska: Znany i ceniony kompozytor Tadeusz Joteyko, twórca nowo wystawionej opery „Zygmunt August” na scenie Wielkiej Opery Warszawskiej. Fot. J. Malarski

Nowa opera polska.

„Zygmunt August” na scenie Opery Warszawskiej.

Jedną z najpoważniejszych placówek muzyki w Polsce, Wielka Opera Warszawska znów otworzyła swe podwoje.

Z uznaniem należy podkreślić, iż inauguracja odbyła się wystawieniem opery z naszej rodzimej twórczości muzycznej. Wystawienie „Zygmunta Augusta” było evenementem dla stolicy. Zawdzięczamy je w największej mierze p. Tadeuszowi Joteyce. Melodyjna muzyka wraz z pięknym librettem Lucjana Rydla, tworzy tę operę narodową. Przejdzie ona do naszego repertuaru i wyprze niejedną utwór banalny i oklepany. Co do wystawienia „Zygmunta Augusta” należy przyznać, iż wysiłki kierownika muzycznego p. Emila Młynarskiego i reżysera Popławskiego zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Wykonawcy opery „Zygmunta Augusta” w osobach pp. Gruszczyńskiego, Zbinińskiej-Ruszkowskiej, Czapskiej, Mossoczego i inni rozpoczęli pięknie rok muzyczny. Wystawienie „Zygmunta Augusta” jest jeszcze jednym dobitnym przykładem, iż twórczość rodzima winna być hasłem naszych przybytków sztuki.

Józef Kamieniecki.

Nowy sezon teatralny w Warszawie.

Dyrektor teatru Polskiego i Małego Dr. Arnold Szyfman rozwinął przed współpracownikiem „Kuryera Polskiego” program swej działalności artystycznej w rozpoczętym obecnie sezonie teatralnym. Dyrektor Szyfman oświadczył przedewszystkiem, że teatr Polski wkracza obecnie w nową fazę swego rozwoju. Przez dłuższy czas, będąc jedynym w stolicy teatrem na wielką skalę prowadzonym, miał do spełnienia misję zapoznawania publiczności z dziełami wielkiego repertuaru klasycznego. Zadanie swe spełnił; kontynuowanie tej misji kulturalno-artystycznej będzie rzeczą teatrów Narodowego i im. Bogusławskiego. Teatr Polski zaś powoli odsuwać się będzie od repertuaru klasycznego, poświęcając się głównie współczesnej sztuce teatralnej.

Co do repertuaru najbliższą premierą będzie przeróbka powieści znakomitego powieściopisarza Clement Vautela: „Proboszcz wśród bogatych” („Mon cure chez les riches”), której prasa francuska przypisuje sukces na długie lata. Następną — najcenniejszą bodaj utwór Pirandella p. t. „Żywa maska”, znany bardziej jako „Henryk IV”. Romain Rolland przesłał swą sztukę: „Gra miłości i śmierci” („Le jeu d'amour et de la mort”), która będzie wkrótce grana. Ponadto dyrekcja ma w zapasie jeszcze dwie sensacje artystyczne, a mianowicie: „Zakładnika” („L'otage”) Pawła Claudela i „Oaręczyni” („Les fiancailles”) Maurycego Maeterlincka.

Oprócz tych wielkich premier wystawione będą trzy nowe sztuki oryginalne Kieńczyńskiego, Wroczyńskiego i Kaweckiego, wznowione „Madame-Sans-Genie” i „Ładną historyjkę”, oraz dwie przeróbki z powieści: „Markiz Yorissaka” Farrere'a i „Zbrodnia Sylwestra Bonnarda” France'a, wreszcie „Plomienna noc” Lengyela oraz znakomita „La tendresse” Bataille'a, „L'homme et ses fantomes” Lenormanda i „Pile ou Face”, będącą jakoby najlepszą sztuką Verneula.

Z repertuaru klasycznego wystawione zostaną ewentualnie „Marja Stuart” Słowackiego, „Sług dwóch panów” Goldoujego, „Fausta” Goethego w przekładzie Wł. Kościelskiego, „Rewizor” Gogola i „Dama kamelową” w przekładzie Bui'a.



Nowy sezon teatralny w Warszawie: P. Arnold Szyfman, Dyrektor Teatrów Polskiego i Małego w Warszawie.

Teatr Mały będzie w sezonie zimowym grywał sztuki o wielkiej wartości literackiej, w sezonie letnim zaś sztuki lżejsze. Ukazą się w nim trzy polskie utwory, z których dwa będą debiutami autorskimi, a mianowicie: „Złodziej idealny” Iwaszkiewicza i „Bajka dla małych dzieci” Czaplińskiego, ponadto zaś nowa sztuka Wroczyńskiego: „Ślepy złoczyńca”.

Z repertuaru literackiego zanierza dyrekcja wystawić następujące sztuki: Marinetti'ego „Dobosza ognia” („Il tambore del fuoco”), dwie sztuki Pirandella: „Tak jest, jak się wam wydaje” („Cosi e, se vi pare”) i „Nagich przyodzian” („Vestire i nudi”), Bontempelli'ego „Naszą boginię” („Noira dea”). Ze sztuk angielskich ukaze się: „O'Neill” „Anna Christie”, „Wane'a” „Niezwyciężony podróz” („Dutward Bond” w przekładzie Ordynskiego) i „Jeżeli...” („If...”) lorda Dunsany'ego. Ze sztuk francuskich: Crommelyncka „Snycerz masek” („Le faiseur des masques”), a w okresie lżejszego repertuaru: Sachy Guitry: „Ojciec miał rację” („Mon pere avait raison”), Jacques Natausona „Niezręczni kochankowie” („Les amants saugrenus”) w doskonałym przekładzie Bolesława Gorczyńskiego, wreszcie sztuka amerykańskiego autora Mannersa, która osiągnęła rekordowe powodzenie z oceanem p. t. „Najmilsza Peg” („Peg, o my heart”).



Marja Chaveau, jedna z nielicznych artystek-komikow na scenie polskiej.

Marja Chaveau.

Wśród licznej plejady pierwszorzędnych gwiazd na warszawskim horyzoncie scenicznym, wybija się na jedno z pierwszorzędných miejsc p. Marja Chaveau, a to dzięki niepospolitemu a w swoim rodzaju jedynemu swemu talentowi.

P. Marja Chaveau jest jedyną może reprezentantką prawdziwego, żywiołowego humoru w kobiecej postaci. Artystek z tego zakresu mieliśmy i mamy niestety bardzo mało. Do wybitniejszych należała Paulina Wojnowska (nieżyjąca), śp. nieodżałowana Aniela Kolman, z żyjących Zofja Czaplińska i kilka innych.

P. Marja Chaveau dzierży zwycięsko sztandar humoru scenicznego w Warszawie. Zaczynała ona początkowo karierę swoją w operetce i w farsie. Pierwszą jej wybitną rolę, którą zawiadnęła od razu opinią całej Warszawy, była Księżna Klara w głośnym swego czasu wodewilu. p. t. „Szalona księżna”, granym w warszawskim Renaissance. Z niemiejszym powodzeniem występowała w operetkach „Ach ta wiosna”, („Hanka”, „Smok i królowna”, „Laika” i w „Pięknej Helenie” w roli tytułowej. We farsie do najlepszych ról zalicza kreacje swoje w „Danie od Maksyma”, „Magdalenkach” i „Królu”. Jest to talent bardzo wybitny o podkładzie charakterystyczno-komicznym, to też dyrekcja miejskich teatrów Warszawy słusznie zrobiła pozyskując tę nieocenioną siłę dla swoich trzech scen. W Warszawie wybitnym powodzeniem cieszyły się jej role w „Dzwonku alarmowym”, gdzie za partnera miała świetnego Gasińskiego, następnie w „Dwoch mężach pani Marty”, „Skandalu” (partner Stępowski) i wielu innych.

P. Marja Chaveau dała się poznać i Krakowowi, występując gościnnie w kilku kabaretowych wieczorach na scenie „Bagateli”.

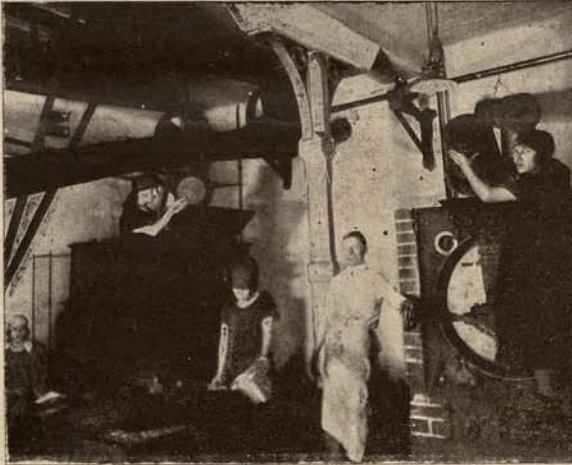
Smiało można powiedzieć, że p. Chaveau w obranym przez siebie zakresie jest zupełnie bez konkurencji, przyczem podnieść należy poza charakterystyczno-komicznym talentem i humorem nadzwyczajny umiar artystyczny i głos o bardzo miłym brzmieniu, kwalifikującym ją do poważniejszych nawet partii śpiewnych.



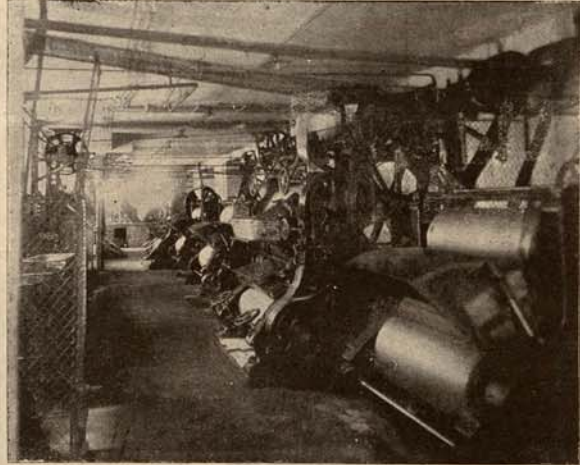
REKLAMA JEST DZWIGNIĄ
HANDLU I PRZEMYSŁU

FABRYKA CZEKOLADY I CUKRÓW JAN HÖFLINGER

WE LWOWIE



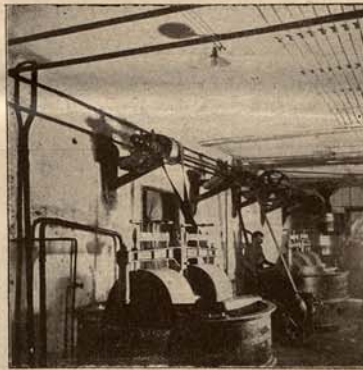
Palarnia i łuszczałnia kakao.



Hala maszyn (walce stalowe i granitowe).

Fabryka czekolady i cukrów JAN HÖFLINGER we Lwowie została założona jeszcze w r. 1894, podczas Wystawy Krajowej. Z małego początkowo przedsiębiorstwa wyrosła na pierwszorzędną placówkę Przemysłu polskiego o zdolności produkcji 12-tu wagonów czekolady miesięcznie. Zaopatrzona w najnowsze maszyny precyzyjne o popędzie 250 PH elektrycznych, wyrabia wszelkiego rodzaju gatunki czekolady od najtańszych do najwykwintniejszych gatunków, rugując skutecznie zagraniczne wyroby, a ięmsamem dając zatrudnienie kilkuset rodzinom. Spełnia więc ważną funkcję uprzemysłowienia Kraju, co w dzisiejszych czasach w obliczu trudności bilansu handlowego ma znaczenie pierwszorzędne.

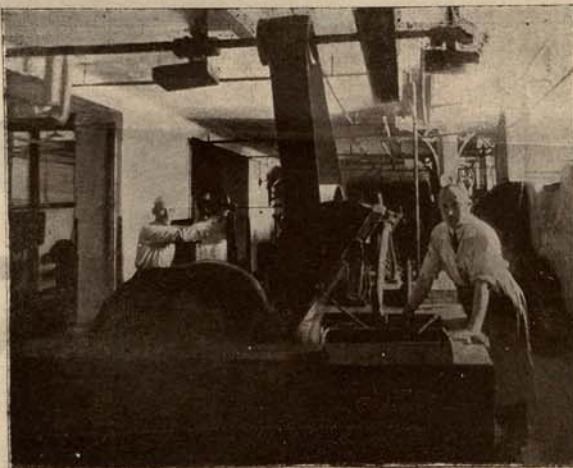
Na przedstawionych zdjęciach widzimy przedstawioną produkcję czekolady od pierwszych zaczątków aż do jej wykończenia i ekspedycji, co jest rzeczą dla



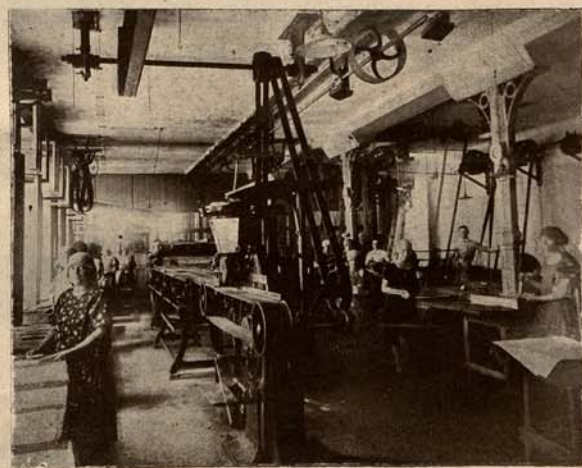
Hala maszyn (melanżery i młyn do kakao).

ludzi niewtajemniczonych bardzo interesującą. — To też liczne wycieczki szkolne i zagraniczne zwiedzają bardzo chętnie fabrykę, przez co rozszerza się wieść o niej po całej Polsce, równocześnie ze świadomością potrzeby popierania tak ważnej polskiej placówki przemysłowej, zwłaszcza na Kresach. — Miliony złotych wyrzucamy corocznie za granicę, tysiące robotników naszych chodzi bez zajęcia, a my bezkrytycznie kupowaliśmy wyroby zagraniczne, nie popierając dotychczas krajowych firm polskich. — Precz z drogą zagraniczną czekoladą, której jakość częstokroć ustępuje przed naszą! Przemysł czekoladowy stoi w Polsce najwyższej z wszystkich przemysłów, gdyż fabryki nasze zdolne są pokryć zapotrzebowanie całego Państwa.

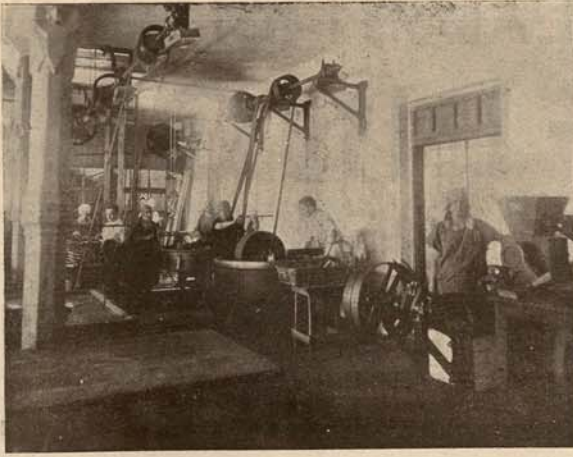
Zadajcie więc wszędzie w sklepach, cukierniach, kioskach i kupujcie tylko znakomitą czekoladę HÖFLINGERA



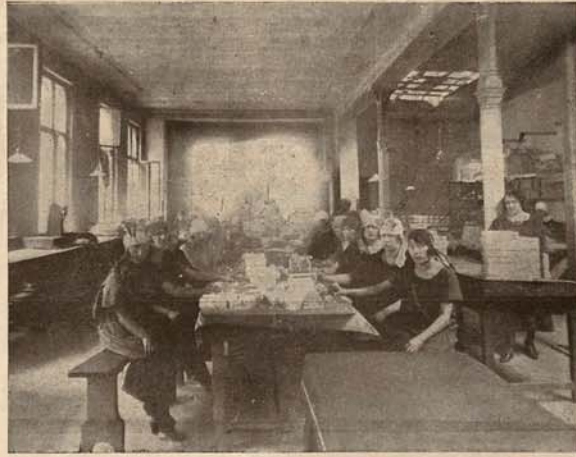
Nr. 4. Hala maszyn (Conche i Kompresor)



Nr. 5. Tabliczarnia czekolady maszynowa.



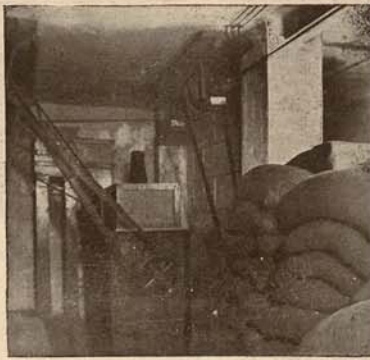
Tabliczkarnia czekolady i klepaczki.



Pakownia czekolady i etykieta.ria.



Laboratorjum francuskie (cukry).



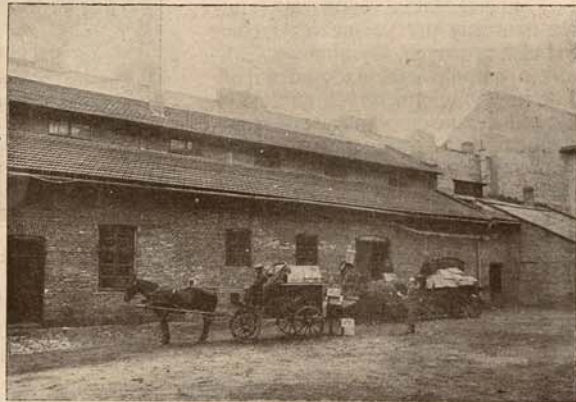
Młyn do cukru i magazyn surowców



Kotłownia i ślusarnia.

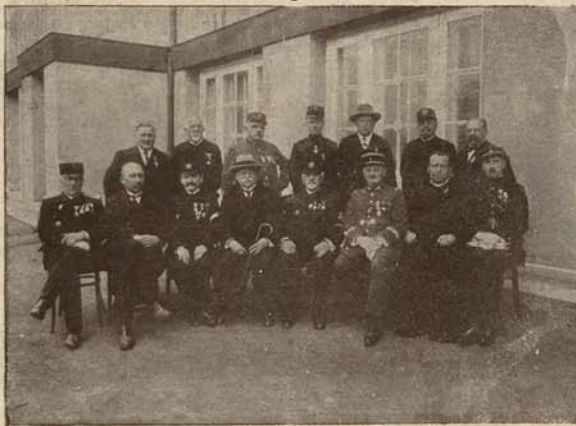


Widok fabryki czekolady od podwórza



Budynki gospodarcze i magazyny.

FABRYKA CZEKOLADY I CUKRÓW
JAN HÖFLINGER
WE LWOWIE



Zjazd straży pożarnych w Czechosłowacji w Bernie, odbył się z udziałem delegatów państw zaprzyjaźnionych, w dniach 14-18 VIII 1925. W zjeździe wzięli udział następujący delegaci: 1) K. Vorab, Prezes St. Związku Straży Pożarnych Czechosłowacji (honorowy); 2) F. Scidel Prezes St. Związku Straży Pożarnych Czechosłowacji (czynny); 3) A. Vanik, delegat m. Pragi; 4) E. LeFebre, delegat Francji; 5) A. Venerume, delegat Belgii; 6) F. Barle, delegat Jugosławii; 7) A. Biedrod; Kalfiski, Inspektor Pożarnictwa woj. krakowskiego, delegat Polski; 8) H. Krafcy, redaktor.



Dział rozrywkowy.

Redakcja A. Weldig.

Szarady do nagrody.



ZNACZENIE WYRAZÓW:

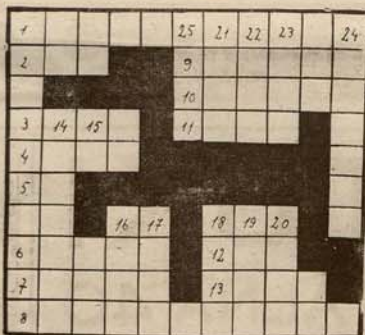
Wyrazy czytane poziomo

1 Jezioro w Rosji, 2 Dawny tytuł francuski, 3 Moneta Indyjska, 4 Zwierzę, 5 Umiarowanie, 6 Wyposażenie godzinne, 7 Rzeka kałmycka, 8 Imię żeńskie w 2 p. l. m. 9 Olina, 10 Odwróci, 11 Dopływ Desny, 12 Chorobliwy przeląg 13 Skórzany ilonok, 14 Podkłady w malstwie, 15 Nazwa księgi St. Testamentu, 16 Doperłomni we Francji (wspak), 17 Wierchołek góry, 18 Zona Mieczysława I, 19 Genial komuny paryskiej, 20 Inicjały autora „Witów”, 21 Gdzie w obcym języku (wspak) 52 Dawna broń czeska, 23 Jest po niemiecku, 24 Zwierzę owadożerne, 25 Ozdoby w zrygłaki, 26 Zaraza, 27 Jedne z wysp Cykladzkich, 28 Miasteczko w Belgii.

Wyrazy czytane pionowo

29 Dopływ Drawy, 30 Miara długości w Grecji, 31 Urzędnik turecki, 32 Posiadłość angielska w Airyce, 33 Dopływ Dniepru, 34 Zaimek (wspak), 35 Miasto w Czechach, 36 Rzeka w Syberji, 37 Dwie syczące spółgłoski, 38 Wódka jałowcowa, 39 Postawa po franc. 40 Wyciąg senesowy, 41 Opłaty, 42 Lekarstwo, 43 M. i wyspa Kolchidy, 44 Wykrzyknik, 45 Miasto w Anglii, 46 Jest w obcym języku, 47 Drobną monetą azjatycka, 48 Skrót „z obywatelstwa” (łac), 49 Inicjały 2 państw bałtyckich, 50 Okollica w irlandzkim szwabstwie Galway, 51 Zaimek (wspak), 52 Największy z piaków ameryk. 53 Tak po łac. 54 Dzielnie zwierzęta, 55 Rostwór soli, 56 Przysłówek.

Krzyżówka.



Wyrazy czytane poziomo

1 Pomyłka popelniona w chronologii, 2 Część doby, Urok, 4 Siła, 5 Wykrzyknik, 6 (wspak) jeden ze znako.

mitych malarzy angielskich w XIX. wieku, 7 (w języku franc.) Potrójna korona papieska, 8 Lotnictwo, 9 Drzewo, 10 (wspak) nieporządek, 11 Miasto w prowincji Argentyny Burnos-Ayres, 12 Okres czasu, 13 Część okrętu.

Wyrazy czytane pionowo

1 Samolnik, 14 Praca, 15 Miara powierzchni, 16 Kolor kari, 17 Składnik powietrza, 18 Rzeczpospolita, Stanów zjednoczonych Ameryki, 19 wyrób z metali, 20 Długa i wąska lawica na morzu, natury płasczystej, lub kamienistej, 21 Przedmiot, nadsyłający się na wystawę, 22 (wspak) żołnierz, 23 (wspak) trawa, 24 Łalka z ruchomymi członkami, 25 Przychylną naukę.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 28-go września 1925 roku.

Rozwiązania należy nadsyłać do Redakcji z napisem „Dział rozrywkowy” oraz dołączyć kupon szaradowy umieszczony poniżej.

Za rozwiązanie krzyżówek zamieszczonej w niniejszym numerze przernacza Redakcja, jako nagrody, 2 najnowsze książki beletrystyczne.

Począwszy od nr. 38 będziemy podawać imienny spis osób nadsyłających nasze dobre rozwiązania i dopuszczonych do losowania, wraz z rezultatami losowań. Wykaz ten obejmie losowania włącznie od numeru 26 - 33.

OD REDAKCJI: P. T. Czytelników nadsyłających nam szarady krzyżkowe do umieszczenia prosimy o wyciągnięcie wzoru czarnym tuszem, rozwiązanie natomiast może być wykonane ołówkiem.

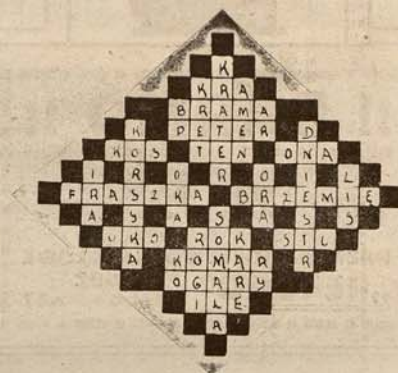
Dobre rozwiązanie wykonane starannie tuszem będziemy umieszczać z podaniem nazwiska nadsyłającego.

Ponadto Redakcja przernacza premję za ładnie wykonane rozwiązanie.

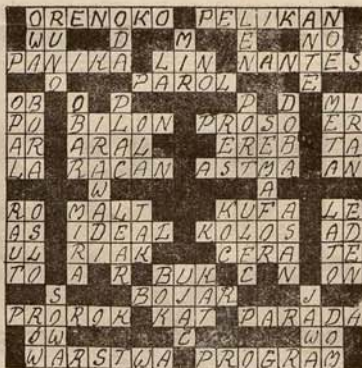


Rozwiązania.

Krzyżówka z nr. 32
nadesłał A. Rusinko Stanisławów



Krzyżówka z nr. 33
nadesłał lw. Landau Warszawa.



Zakład cynkograficzny i fotograficzny „Nowości Ilustrowanych”

W lokalu własnym zaopatrzonym w urządzenia techniczne najnowszych systemów, zapewniające Szanownej Klienteli solidne, tanie i szybkie wywiązanie się z powierzonych nam zadań

Adres:
Zakład cynkograficzny i fotograficzny „Nowości Ilustrowanych”
Kraków, Kazimierz W. 95 telefon 479

Kupon szaradowy „NOWOSCI ILUSTROWANYCH”
który należy dołączyć do rozwiązania szarady z numeru 37 z dnia 12 IX 1925

Dział szachowy.

Pod redakcją T. K. j.

Partja grana w turnieju Baden-Baden 1925 r.

Rabinowicz.

1. d2 — d4
2. c2 — c4
3. Sg1 — f3
4. Sb1 — c3
5. Gc1 — g5
6. Gg5 — h4
7. e2 — e3
8. Gf1 — d3
9. 0 — 0
10. Dd1 — e2
11. d4 × e5
12. g2 × f3
13. Gh4 × f6
14. Gd3 — e4
15. Wa1 — d1
16. Sc3 — d5
17. Ge4 — b1
18. Kgl — h1
19. Wf1 — g1
20. Wg1 — g3
21. Sd5 — f4
22. De2 — c2
23. b2 — b3
24. Sf4 — e2?
25. Wd1 — d2
26. Se2 — f4
27. Dc2 — d1
28. Dd1 — g1
29. Sf4 — e2
30. c4 × d5
31. Wd2 × d5
32. f3 — f4
33. Dg1 — c1
34. Gb1 — c2
35. Wg3 — g2
36. Se2 — g1
37. a2 — a4
38. Dc1 — f1
39. Gc2 — e4
40. Df1 — c4
41. Ge4 — f3

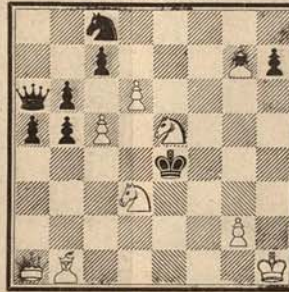
Niemcowicz.

- Sg8 — f6
- e7 — e6
- b7 — b6
- Gc8 — b7
- h7 — h6
- Gf8 — e7
- d7 — d6
- Sb8 — d7
- 0 — 0
- e6 — e5
- Gb7 × f3
- Sd7 × e5
- Ge7 × f6
- Wa8 — b8
- Se5 — d7
- Sd7 — c5
- a7 — a5
- g7 — g6
- Gf6 — g7
- c7 — c6
- Wb8 — b7
- Dd8 — f6
- Wf8 — e8
- Wb7 — d7
- We8 — d8
- Kg8 — f8
- h6 — h5
- Gg7 — h6
- d6 — d5
- Wd7 × d5
- Wd8 × d5
- Gh6 — g7
- Df6 — d6
- Sc5 — e4!
- h5 — h4
- Se4 — c3
- Sd3 — a2
- Sa2 — b4
- Wd5 — d1
- f7 — f5
- h4 — h3

42. Wg2 — g3
43. Dc4 — c2
44. Dc2 — c2
poddaly

Sb4 — d3!
Wd1 — c1
Wc1 — b1!

K. A. L. Kubbel.



Mat w 3. posunięciach.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

ISKRY nr. 37 zawierają z papierów pośmiernych C. Niewiadomskiej: Pierwszy atak na Warszawę i Drogo-szewskiego: Ze wspomnień o C. Niewiadomskiej, dalszy ciąg powieści Słońskiego: Polowanie na wilki, Napawiających żęglarzy i z Doliny Świcy, oraz stałe rubryki rozrywkowe. Numer ten ilustrują liczne doborowe reprodukcje i fotografie.

„ŚWIAT KOBIECY” nr. 17-ty przynosi przeszło 100 modeli sukien, płaszczów i kapturów, List z Paryża o modzie, Kobiety Doby Napoleońskiej, (Dwór Tuileryjski) d. c. powieści „Bez czego żyć nie można”, Noc ognia i wody, Zaczisny kącik (z ilustr.), Plak i Lalka (nowela) Dzień 23. V. 1925 w Rzymie, Wypada — nie wypada, Dobra Gospodyni (przepisy i porady w kwestjach dom. i gosp.) Do każdego numeru dołączony arkusz krejów.

„BLUSZCZ” w 36-ym N-rze „Bluszczu”, czytamy artykuł „O sprawie policji kobiece”, omawiający ją ciekawą placówką kobiecą w wice, z zepsuciem obyczajów. Dalej zasługują na uwagę: świetny artykuł polemiczny M. Kuncewiczowej p. t. „Jeszcze o kobiecości”, szkic R. N. Blintha „O moskiewskim narzeczeństwie Mickiewicza”, „Notatki psychologiczne” M. Grossk-koryckiej, powieź „Notatki psychologiczne” M. Grossk-koryckiej, powieź „Piękna Pamela” K. Bielańskiej, „Zatrzymany zegar” Milaszewskiej. W dodatku książkowym „Bluszcz” drukuje zajmującą powieść Vivanti p. t. „Naja Tripudians”.

W dziale praktycznym mamy szereg cennych wskazówek z zakresu gospodarstwa kobiecego, oraz ciekawy art. Dr. J. Świtalskiej z zakresu higieny kobiecej „O modnej sylwetce”.



Do P. T. Fotografów!

P. T. Fotografów, tak zawodowych, jak amatorów, upraszamy uprzejmie o nadsyłanie nam robionych przez się zdjęć ciekawych wypadków aktualnych uroczystości i t. p. — mogących zainteresować ogół Czytelników, — celem reprodukcji ich w naszym Piśmie.

Na każdym zdjęciu na odwrotnej stronie należy umieścić:

1) notatkę, zawierającą treściwie zebrauc szczegóły,

2) nazwisko i dokładny adres nadsyłającego

Zdjęcia honorujemy wedle przyjętych ogólnie norm.

Przesyłki upraszamy adresować: *Reakcja Nowości Ilustrowanych*, Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego l. 95.



KSIEGA PAMIĄTKOWA Wielkiej WOJNY

Do nabycia wprost w administracji „Nowości Ilustrowanych”.

Najlepsze i najkorzystniejsze źródło zakupu gramofonów i płyt krajowych i zagranicznych znanej światowej marki „POLYDOR”



INSTRUMENTY MUZYCZNE I ROWERY
LEOPOLD HUTTERER
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 43

Największy w Małopolsce
Skład Fortepianów



PIANIN, PIANOLI,
FONOLI,
FISHARMONIJ

Sprzedają
zamiana, wynajem:

H. Smolarska
Kraków, Szewska 9

!! DARMO !!

zupelnie z naszą przesyłką każdy może
otrzymać przedmiot wartości

Zł. 72.

Szczegóły wysyła

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDELWE
„REKORD” ŁÓDŹ,
Piotrowska 37

Zakład techniczno-dentystyczny

N. KLEINBERGERA

Kraków, Szewska 27 I. p. (narożnik plant)

otwarty od godz. 9—1 i od 3—6.

KREM „FASCINATA”
UDELIKATNIA CERĘ



ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

ORYGINALNY STEINWAY
STEINWAY & SONS
ZASTĘPCA TYCH RABANAST
KRAKÓW — SW. ANNY 3 — TEL. 955

SALON SZTUKI
KRAKÓW, SZPITALNA 40
TELEFON Nr. 2486.